

# Stachursky, I b

I BĘDĘ MIAŁ TO WSZYSTKO - Stachursky

Nareszcie skończył się ten dzień  
Może jutro coś lepszego spotka mnie  
Najlepszy lek to długi sen  
Rano wstanę i będę miał to wszystko...  
Gdzieś znów na nią czekam  
Minuta dwie przyrzekam  
Że to już ostatni raz  
Znów wymyślisz coś  
Taki już mój los  
Lecz nie muszę wierzyć  
W żadne Twoje słowo.  
Nareszcie zaczął się ten dzień  
Jestem wolny już i nie słyszę Twojego cześć  
Mam już w głowie nowy plan  
Wyjdę z domu i będę miał to wszystko...  
Gdzieś znów na nią czekam  
Minuta dwie przyrzekam  
Że to już ostatni raz  
Znów wymyślisz coś  
Taki już mój los  
Lecz nie muszę wierzyć  
W żadne Twoje słowo.  
Z każdym nowym snem  
Odchodzi stary dzień  
Nie zwlekaj  
Nie zwlekaj  
By ktoś odebrał Ci  
Tą najlepszą z chwil  
Nie czekaj  
Nie czekaj.  
Gdzieś znów na nią czekam  
Minuta dwie przyrzekam  
Że to już ostatni raz  
Znów wymyślisz coś  
Taki już mój los  
Lecz nie muszę wierzyć  
W żadne Twoje słowo.  
Z każdym nowym snem  
Odchodzi stary dzień  
Nie zwlekaj  
Nie zwlekaj  
By ktoś odebrał Ci  
Tą najlepszą z chwil  
Nie czekaj  
Nie czekaj.  
Z każdym nowym snem  
Odchodzi stary dzień  
Nie zwlekaj  
Nie zwlekaj  
By ktoś odebrał Ci  
Tą najlepszą z chwil  
Nie czekaj  
Nie czekaj.  
Z każdym nowym snem  
Odchodzi stary dzień  
Nie zwlekaj  
Nie zwlekaj  
By ktoś odebrał Ci  
Tą najlepszą z chwil  
Nie czekaj  
Nie czekaj.  
Z każdym nowym snem  
Odchodzi stary dzień

Nie zwlekaj  
Nie zwlekaj.